

Blacha 2115, Arizona

Troszczysz się o mnie,
bo wczoraj zachlałem i boli mnie głowa
dajesz mi aspirynę
całujesz po twarzy
chcesz dla mnie gotować
doceniam to bardzo
ale mam kaca i przeklinam alko
zero sił więc daj mi zasnąć
jak wstanę przyjdź z moja herbatą

nic nie cieszy na kacu tak jak
Ari Arizona
innego nie chce nic pić
tylko
Ari Arizona
znów przespałem pół dnia
w nocy aktywny jak sowa
wydzwaniam brata nie kumpla
i będziemy tankować.

polej mi bracie następną
polej następną /2x
niech inni wiedzą
i niech inni widzą
i robią mi detox
cwane masz oczy naprawdę
lecz stale bym wolał oglądać twój dekolt
I dam rade ci
Nic nie musisz jak czegoś nie lubisz no to pierdol ja

lodówka pełna
ale Arizonom nie umiem gotować
zadzwonię
zaraz mi dowiozą
dzisiaj chce sie bawić
nawet nie patrzę na konto
jeśli zabraknie zostawiam zegarek i
bawię się bez control /2x

znowu miałem sen ze gonie za picem
Nie kwitem
w buzi Sahara
mam własną pustynię
jak arab
mam urwany film bo znam go z opowiadań ja
znowu się wstydze
znowu zmiksował mnie mikser
znowu mam kaca i
kocham ten stan
nienawidzę kiedy wstaje
znowu ledwo żyje
sięgam po zimną herbatę
Spokój mam wolne
gorzej kiedy prace
lizalem się z czortem
ona chce mieć związek
przedstawie cie matce
a ja mówię do niej
podaj Arizonę bo dziś kładę spać się
Ja ja ja ja ja
nie mów że mnie kochasz
nie mów że mnie kochasz
za charakter
bo w sprawach miłosnych dziewczyno

jestem jak pogoda, polece z wiatrem
lubię żyć chwilą, lubię żyć chwilą, lubię żyć chwilą chwilą
Szlugasek do giby jak pakuje biore, ja biore je na wynos
Ziomy pakują torebki
Z kilkuset gram zrobią kilo
Chcę zrobić tyle pieniędzy więcej niż ojciec El Padrino ja

lodówka pełna
ale Arizonom nie umiem gotować
zadzwoń
zaraz mi dowiozą
dzisiaj chce sie bawić
nawet nie patrzę na konto
jeśli zabraknie zostawiam zegarek i
bawię się bez control /2x